

Toruń, 23 grudnia 2021

Dr hab. Marcin Kałduński, prof. UMK
Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pana mgra Piotra Wojciecha Sitnika
pt. „Estoppel in International Investment Law”
(Warszawa 2021, ss. 335)

W związku z uchwałą Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych UMCS w Lublinie o powierzeniu mi funkcji recenzenta rozprawy doktorskiej przygotowanej przez Pana mgra Piotra Sitnika, niniejszym przedstawiam ocenę wyżej wymienionej rozprawy.

1. Ocena wyboru i sformułowania tematu rozprawy

Zanim przejdę do formalnej oceny wyboru i sformułowania tematu rozprawy, chciałbym wyraźnie podkreślić, że Pan mgr Sitnik wybrał nietatwy temat swojej rozprawy doktorskiej i to należy docenić, zwłaszcza dlatego, że w obecnych realiach akademickich niestety stosunkowo często wybiera się tematy już wiele razy przedyskutowane i stosunkowo proste, a prace doktorskie nie wnoszą za wiele do problematyki podejmowanych w rozprawach wbrew wymaganiom stawianym w wyżej wymienionej ustawie. Tymczasem praca Kandydata dotyka problemu trudnego i teoretycznego, która ma także zastosowanie praktyczne. Obowiązki zasady *estoppelu* w prawie międzynarodowym nie powinno budzić wątpliwości. Problem raczej zasadza się w tym (co podkreśla Doktorant), w jakim zakresie ww. zasada ma zastosowanie w międzynarodowym prawie inwestycyjnym (dalej: „MPI”).

Przechodząc już do formalnej oceny należy jeszcze raz na wstępie wskazać, że tytuł rozprawy Kandydatki sugeruje, iż przedmiotem jej zainteresowania jest analiza zasady *estoppelu* w MPI. Temat pracy jest zatem wyraźnie ograniczony do prawa inwestycyjnego. Sam temat można w zupełności uznać za mieszczący się w pojęciu „problemu naukowego”, o jakim mowa w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Mimo iż temat wybrany przez Autora jest już dość intensywnie omawiany w krajowej i zagranicznej literaturze prawa międzynarodowego, będąc przedmiotem sporów i kontrowersji, to można twierdzić, że akurat w MPI nadal brakuje pełnej i wyczerpującej dyskusji. Kandydat wychodzi również – na co wskazuje wprowadzenie do pracy – poza MPI, albowiem rozpoczyna swoją analizę od powszechnego prawa międzynarodowego, uwzględniając przy tym orzecznictwo sądów i trybunałów międzynarodowych (w tym Trybunału haskiego i ITLOS). Dlatego wybór tego tematu oceniam pozytywnie. Pomimo tego z lektury pracy wynika, że Pan mgr Sitnik kieruje się przede wszystkim w stronę praktyki orzeczniczej. Stwierdza bowiem, że „arbitral case law will form the nucleus of my analysis, the reason being that it is principally through arbitral determinations that estoppel has hitherto been introduced into international investment law” (s. 19). Truizmem może być zatem twierdzenie, że *estoppel* jest instytucją praktyki, na którą powołują się strony wówczas, gdy argument oparty na *estoppelu* zwiększa ich szansę na wygraną w sporze. Jednak należy również przyznać, że znaczna większość trybunałów arbitrażowych nie analizuje dogłębnie *estoppelu* i raczej opiera się na innych regułach prawa przy rozstrzyganiu sporów inwestycyjnych, pomijając *estoppel* w swoich rozstrzygnięciach.

Tytuł rozprawy jest prosty i należy to ocenić pozytywnie. Autor zrezygnował z szerokiego ujęcia tematu. Mając to na względzie Pan mgr Sitnik definiuje podstawowe pojęcia zawarte w tytule na potrzeby pracy. Bez zbędnej dyskusji przyjmuje, że *estoppel* to zasada „under which a party shall be prevented by its own acts from claiming a right to detriment of other party who was entitled to rely on such conduct and has acted accordingly” (s. 28). Doktorant zauważa równie anglosaską proveniencję *estoppelu* i wyróżnia jego dwie podstawowe koncepcje (szeroką i wąską), jak również dwie podstawowe funkcje (*gap filling* oraz *interpretation function*) (s. 29). To – wraz z innymi uwagami w przedmiocie niespójności orzecznictwa oraz bardzo niskiej skuteczności – pozwala Doktorantowi na sformułowanie problemu badawczego: „estoppel ... has not been uniformly and consistently understood, conceptualized, interpreted and applied by arbitral tribunals seized of investor-host state disputes.” (s. 30). Wątku tego nie rozwija przy tym szerzej, jednak w dalszej części pracy (a zwłaszcza wstępu) odnosi się do problemu badawczego, uszczególniając go w kontekście celów

pracy oraz analizy materiały badawczego, m. in., w kontekście wywodów poświęconych orzecznictwu arbitrażowemu.

W każdym razie identyfikacja problemu badawczego w ujęciu Autor wypada pozytywnie. Pan mgr Sitnik w dość treściwy i rzetelny sposób wyklada ów problem i wskazuje na podstawowe zagadnienia. Zaznacza przy tym, że konieczne jest ustalenie jej znaczenia oraz zaproponowanie sposobu jej stosowania.

2. Cele badawcze i założenia metodologiczne

Jedną z pierwszych podstawowych kwestii, na jaką się trafia w pracy, to identyfikacja celu rozprawy. Autor wskazuje, że dotychczasowe publikacje rzadko omawiają kryteria i implikacje *esoppelu* przyjmując je co do zasady i w ten sposób zawężając pole badawcze do prekluzji. W związku z tym Doktorant wymienia szereg (12) celów rozprawy. Można mieć zastrzeżenia, czy aż tak obszerna identyfikacja celów pracy jest prawidłowa, tym bardziej, że niektóre cele wymienione przez Autora są już szeroko omówione w literaturze (i w miarę jednolicie ustalone), np. miejsce *estoppelu* w źródłach prawa międzynarodowego, analiza orzecznictwa MTS. Zasadne są cele związane bezpośrednio z MPI i problemem badawczym ustalonym przez Autora. Tutaj bym upatrywał właściwego celu pracy.

Niemniej cele pracy zostały przejrzyście wyłożone. Zwraca uwagę fakt, że Autor nie tylko obiera sobie za zadanie analizę prawną badanej zasady w ujęciu teoretycznym, ale także skonfrontowania tej analizy z praktyką. W jego zasadnej ocenie może się to przyczynić do bardziej precyzyjnego i przewidywalnego jej stosowania w praktyce.

Co ważne, recenzowana praca została również stezowana. Autor – akcentując funkcję wypełniania luk w prawie – poddaje do zbadania twierdzenie, że „*estoppel* is a universal concept within international investment law which is capable of being applied to influence the shape and legal effect of many of its institutions, notably arbitral procedure, jurisdiction, re-arbitration of issues already decided and substantive rights and obligations.” (s. 33). W związku z tym Doktorant uznaje za główny cel pracy: „to advocate a uniform (universal) concept of *estoppel*, represented by the strict view as analysed herein, that could be ... workable and applicable in most contexts present in the international investment law discourse and practice.” (s. 33). Następnie – na kanwie głównego celu pracy – Autor formułuje siedem hipotez badawczych mających za zadanie wesprzeć proces weryfikacji tezy pracy. W tym zakresie mam pewien problem z ustaleniem, czym dla Autora różni się teza od stawianych hipotez.

Autor w sposób czytelny i rzetelny omawia swój warsztat metodologiczny. Pisze, że jego zasadniczą metodą jest metoda formalno-dogmatyczna. Mając to na względzie, analiza przedmiotu badawczego pracy: „will be angled towards exerting quality control over arbitral reasoning ... and addressing contested matters on the exact normative scope of legal materials.” (s. 34). Z lektury całej pracy wynika nadto, że Kandydat czasami stosuje również metodę porównawczą.

Jeśli chodzi o materiał badawczy, to Autor w pierwszym miejscu wymienia umowy międzynarodowe (BIT i MIT), prace ciał prawniczych (Komisja Prawa Międzynarodowego) oraz orzecznictwo sądów i trybunałów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem arbitrażu inwestycyjnego od 1977 r. (na podstawie najbardziej znanych regulaminów arbitrażowych). W tym kontekście Pan mgr Sitnik utyskuje na zidentyfikowane przez siebie mankamenty orzecznictwa arbitrażowego, które pomijają *estoppel* w swoich rozważaniach, a gdy już ten temat omawiają, to nie identyfikują rodzaju *estoppelu*, na który się powołują. Jednak słusznie dalej zauważa, że *estoppel* nie jest podstawowym argumentem stron, a trybunały mają zazwyczaj podstawy do rozstrzygnięcia spornej kwestii (czy sporu) na innej podstawie. Mając to na uwadze można twierdzić, że *estoppel* pozostaje na obrzeżach MPI i jego znaczenie jest niewielkie.

3. Plan i układ pracy

Rozprawa podzielona jest na sześć rozdziałów, poprzedzonych wstępem i podsumowanym zakończeniem. Dotyczą one kolejno: rozdział I – *estoppel* w powszechnym prawie międzynarodowym; II – recepcja *estoppelu* w MPI; rozdział III – jurysdykcja trybunałów arbitrażowych i dopuszczalność roszczeń; rozdział IV – *estoppel* i rzekoma nielegalności inwestycji; rozdział V – *issue estoppel* oraz odrębne kwestie proceduralne zasada dychotomii w orzecznictwie; oraz rozdział VI – ochrona prawa materialnych i uzasadnione oczekiwania.

Autor treściwie omawia zawartość każdego rozdziału i jego korelacje z innymi częściami rozdziału we wstępie. Układ pracy został z pewnością dokładnie przemyślany i rozważony. Wprowadzenie ma za zadanie wyjaśnić Czytelnikowi temat rozprawy i podstawowe pojęcia oraz przybliżyć jej cel, metody i tezy. Mając na względzie treść wprowadzenia, podział pracy na tak sformułowane części *prima facie* jest dopuszczalny i nie budzi zastrzeżeń. Autor rozpoczyna od kwestii ogólnych prawa powszechnego, to jest uwag

historycznych i teoretycznych; następnie przechodzi do meritum pracy i analizy *estoppelu* w poszczególnych częściach MPI.

Dalsze uwagi na temat struktury rozprawy – w kontekście merytorycznej oceny rozdziałów – zostaną poczynione poniżej.

4. Przegląd treści rozprawy i jej ocena merytoryczna

Ogólnie rzecz ujmując, Pan mgr Sitnik prowadzi swój wywód w sposób merytoryczny. Zna dobrze regulację MPI i orientuje się w wybranej przez siebie tematyce. Rzeczą recenzenta nie jest jednak, jak sądzę, formułowanie wyłącznie pozytywnych uwag, ale także (czy nawet przede wszystkim) krytyczna ocena recenzowanej pracy. Nadto poniższe uwagi należy częściej traktować raczej w kategorii dyskusji naukowej niż konkretnych uwag merytorycznych. Nie jest możliwe również odniesienie się na łamach recenzji do wszystkich elementów merytorycznych pracy. Najważniejsze wątki pracy doktorskiej zostaną w związku z tym poniżej zasygnalizowane.

Liczne i kompetentne studia poświęcono zasadzie *estoppelu*. Ich lektura dowodzi, że ustalenie pojęcia i treści *estoppelu* jest trudne ze względu na różnorodne stosowanie tej instytucji w praktyce sądów i trybunałów oraz rozmaite próby ujęcia istoty tej zasady zaprezentowane w doktrynie. Ogólnie rzecz biorąc, zachowanie państwa, wyrażające jego wolę, jest elementem koniecznym *estoppelu*. Z pracy doktrynalnych wynika również, że zachowanie państwa winno wchodzić w obszar interesów drugiego podmiotu, efektem późniejszych działań państwa jest zmiana sytuacji międzynarodoprawnej państwa trzeciego lub poniesienie przez nie szkody, a *estoppel* sprzeciwia się skutecznemu urzeczywistnieniu stanowiska pierwszego podmiotu, które pozostaje w sprzeczności z jego wcześniejszym zachowaniem. Oznacza to (jak zauważa Doktorant), że zasada *estoppelu* chroni stabilność stosunków międzynarodowych i promuje niezmiennosc zachowania podmiotów prawa międzynarodowego w relacjach z ich partnerami. Skutkiem prawnym *estoppelu* jest to, że strona zawierająca zapewnienie innemu podmiotowi może skutecznie zakwestionować jakiegokolwiek inne, późniejsze i sprzeczne postępowanie innego podmiotu. Istotne jest to, aby zachowanie państwa wywołało określony stopień zaufania po drugiej stronie, które w konsekwencji zmiany postawy państwa stawia drugą stronę w sytuacji pokrzywdzenia lub też prowadzi do nieuprawnionej korzyści po stronie państwa. Druga strona musi zawierzyć oświadczeniu lub postępowaniu pierwszego podmiotu.

Większość znawców prawa międzynarodowego przyjmuje w systematyce źródeł prawa, że *estoppel* jest normą zwyczajową lub zasadą ogólną prawa. Znajduje zastosowanie w relacjach bilateralnych, gdzie występują zindywidualizowane prawa i obowiązki konkretnych podmiotów. Nie ma ona tylko proceduralnego charakteru, lecz jest także bezpośrednią podstawą praw i obowiązków. Ma ona zatem proceduralny i materialny zakres stosowania. W literaturze twierdzi się, że *estoppel* znajduje swoje uzasadnienie w zasadach dobrej wiary, słuszności, bezpieczeństwa stosunków międzynarodowych, zaufania, *allegans contraria non est audiendus*, ochronie uzasadnionych oczekiwań czy wreszcie dorozumianym porozumieniu.

Te i inne uwagi natury ogólnej Autor czyni w trakcie analizy powszechnego prawa międzynarodowego, zwłaszcza na tle wypowiedzi orzeczniczych. Doktorant identyfikuje trzy podstawowe elementy związane z *estoppel*: reprezentację, przypisanie i przynoszące szkodę zawierzenie (*detrimental reliance*). Nie zgadzam się z tym, że przypisanie jest istotnym elementem *estoppelu*; jest to element czynu bezprawnego, normy drugiego rzędu. Gdyby przyjąć rozumowanie Autora, ta każda tego typu norma musiałaby zawierać w sobie element przypisania. Jeżeli jednak tak nie jest, czy Doktorant uważa *estoppel* za normę prawa odpowiedzialności międzynarodowej? Jaka byłaby relacja między *estoppel* i tą dziedziną prawa międzynarodowego? Istotny jest za to (tu podzielam pogląd Doktoranta) element *detrimental reliance* (względnie, korzyści po stronie państwa zmieniającego postępowanie). Kandydat ponadto słusznie podkreśla, że podmiot zawierający musi postępować w dobrej wierze. Jego zdaniem, *estoppel* wywodzi się z dobrej wiary i chroni uzasadnione oczekiwania innych państw. Autor kieruje się również stroną uznania *estoppelu* za zasadę ogólną prawa. Interesujące intelektualnie są również jego rozważania co do *estoppelu* oraz *acquiescence* i jurysdykcji sądów międzynarodowych. Na tle całego rozdziału I powołuje liczne orzecznictwo i literaturę przedmiotu. Rad jestem, że Autor nie pominął „klasycznych” i bardzo dobrych orzeczeń arbitrażowych z XIX w. i pierwszej połowy XX w. tak często zapomnianych w najnowszej doktrynie. Dodatkowo Pan mgr Sitnik krytycznie ocenia analizowane wypowiedzi i umie pokusić się o własne stanowisko (*vide*: sprawa *świątyni Preah Vihear*, s. 76). W tym aspekcie bez wątpienia potwierdza swoją znajomość prawa oraz erudycję prawniczą.

Po części wstępnej, analizującej prawo międzynarodowe jako całość, Autor przechodzi do MPI (rozdział II). Po wstępnej analizie dochodzi już do wniosku, że *estoppel* znajduje uniwersalne zastosowanie na obszarze całego MPI (s. 95). Dzieli następnie swoje badania według prawa właściwego (kontrakt, traktat inwestycyjny, prawo krajowe - w praktyce najczęściej występuje podstawa traktatowa), aby odnaleźć rodzaj prawa właściwego, na podstawie której trybunał mógłby odwołać się do *estoppelu* znanego prawu

międzynarodowemu. Za kontrowersyjną uznaję próbę wprowadzenia *estoppelu* na podstawie reguł interpretacji VCLT (np. *MTD Equity v. Chile*, s. 102-103). Czy można bowiem wyprowadzać bezpośrednie prawa i obowiązki stron na podstawie zasad *estoppelu* „dointerpretowując” traktat? W mojej ocenie *estoppel* jest niezależną zasadą mającą zastosowanie niezależnie od traktatu. Szkoda, że w tym zakresie Autor nie zaprezentował swojego stanowiska. Wydaje się jednak z dalszej lektury pracy (s. 104 i n.), że Autor dopuszcza interpretacyjną funkcję *estoppelu* („*estoppel* can aid in making sense of ambiguous or uncertain treaty language and determining the rights and duties of states and investors, particularly as against the background of the legitimate expectations prong of the FET standard.”). Orzecznictwo w tym zakresie nie przekonuje o tym, że *estoppel* może być regułą interpretacyjną (trybunał w sprawie *Chevron v. Ecuador* powołał się na zasadę wykonywania zobowiązań w dobrej wierze niż *estoppel*, zresztą jego wywody są dosyć mętne). W każdym razie warto byłoby znać opinię Doktoranta i sposób przeprowadzenia wyводу, w jaki sposób *estoppel* może służyć jako reguła interpretacyjna. Czy zdaniem Doktoranta nie zaprzecza to samodzielności *estoppelu* jako zasady ogólnej prawa?

Poprawne są wywody Autora w przedmiocie „repcji” *estoppelu* z prawa powszechnego do prawa inwestycyjnego. W mojej ocenie nie ma tu żadnych wątpliwości: normy prawa powszechnego mają zastosowanie do każdej gałęzi prawa, chyba że obowiązują w tej dziedzinie *lex specialis* wykluczające stosowanie reguł powszechnych. W tym zakresie Doktorant analizuje orzecznictwo, aby dojść do słusznego wniosku, że wyroki arbitrażowe są niejednoznaczne, albowiem w wielu przypadkach odchodzą od linii orzeczniczej MTS lub ich wywody pozostają niejasne (s. 112). Konkluduje m.in., że *estoppel* to amorficzna (niewyraźna) idea swobodnie związana i funkcjonująca w ramach dobrej wiary, która wpływa na rozumowanie i orzeczenia trybunałów (s. 139). W tym zakresie postuluje, aby trybunały odwoływały się do ścisłego *estoppelu*, elementy którego omawia w dalszej części pracy. Uważam, że jest to jedna z lepszych części dysertacji. Kandydat, stosując metodę analityczną, zajmuje się poszczególnymi elementami *estoppelu* na tle orzeczeń arbitrażowych i dochodzi do własnych wniosków. Szczególnie interesujące są rozważania na temat *detrimental reliance*. Nie mam przy tym zastrzeżeń natury merytorycznej (ewentualnie, można zapytać Pana mgra Sitnika, czy norma z art. 46 VCLT może mieć zastosowanie do *estoppelu*, skoro mowa tutaj o traktacie).

Rozdział III poświęcony został jurysdykcji trybunałów i dopuszczalności roszczeń. Zasadnie przytacza – jako punkt wyjścia do dalszej weryfikacji – wypowiedź V. Lowe, zdaniem którego jurysdykcja oparta jest na Konwencji ICSID i ma charakter obiektywny, a zatem strony

nie mogą umową czy przyzwoleniem zmienić zakresu jurysdykcji (s. 144). Po rzetelnej analizie orzecznictwa i poglądów doktryny dochodzi do wniosku, że ww. wypowiedź jest zbyt kategoryczna, ponieważ *estoppel* jest analizowany przez arbitrów (z pewnym odstępstwami) w zakresie jurysdykcji *ratione temporis* i *ratione materiae*. Należy podzielić pogląd Autora, że ograniczone zastosowanie *estoppelu* wynika z reguł rządzących jurysdykcją. Z jego badań nadto wynika, że roszczenia oparte na *estoppelu* mają bardzo małą szansę powodzenia. Doktorant również zasadnie twierdzi, że w przypadku dopuszczalności roszczeń do tej pory nie ustalono jasnych kryteriów. Wynika to także z tego, że czasami i strony i arbitrzy nie zauważają różnic między zarzutem co do jurysdykcji a zarzutem co do dopuszczalności roszczeń (s. 170-173).

Kolejna część pracy do badanie elementu legalności inwestycji w kontekście *estoppelu*. Jest ona wypełniona bogatym orzecznictwem. Pomijamy przy tym kwestie ogólne, związane m.in. z podstawą prawną obowiązku reguły dokonania i prowadzenia inwestycji zgodnie z prawem, a które zajmują obszernie Doktoranta. Nadmienić jednak na potrzeby tej recenzji warto, że trybunały podają rozmaite podstawy prawne jako uzasadnienie braku jurysdykcji lub niedopuszczalności roszczeń, które zasadniczo opierają się na dobrej wierze i słuszności. Czasami powodowie bronią się argumentem opartym na *estoppelu* przed zarzutem braku jurysdykcji z powodu nielegalności inwestycji. Nie umyka to uwadze Pana mgra Sitnika. Słusznie też twierdzi, że powód nie powinien móc skutecznie bronić się *estoppelem* w przypadku czynów wypełniających znamiona przestępstw karnych (np. korupcja). Ten i inne wnioski Autora są prawidłowe i nie mam do nich zasadniczych merytorycznych zastrzeżeń.

Rozdział V Autor poświęcił pewnym zagadnieniom proceduralnym, do których może mieć zastosowanie *estoppel*. W tym temacie Pan mgr Sitnik omawia skutki prawne *estoppelu* w postępowaniu arbitrażowym w sytuacji, w której raz rozstrzygnięte wnioski zostały już rozpoznane przez trybunał. Koncentruje się przy tym *issue estoppel*, a swoje badania opiera na stosunkowo nowych orzeczeniach arbitrażowych. W pierwszym miejscu Autor omawia związki z *res iudicata*, by dalej omówić *issue estoppel* i ewolucje orzecznictwa. Wykazuje przy tym swoją generalną kompetencję nawiązując do niedawnych orzeczeń MTS (co też podkreśla w kontekście sprawy *RBM Production v. Grenada*). Całość więczą uwagi w temacie innych zagadnień proceduralnych związanych z *estoppelem*. Zgadzam się z ostatecznym stanowiskiem Doktoranta, że *issue estoppel* to samodzielna zasada. Od strony metodologicznej, Autor należycie przeprowadził wywód w tym zakresie.

Swoje wywody i osiągnięte w poprzednich częściach wnioski Autor pogłębia w rozdziale szóstym poświęconym problematyce ochrony prawa materialnych i uzasadnionych

oczekiwań. *Estoppel* był podnoszony w kontekście obrony co do meritum w kilku powszechnie znanych sprawach. W sprawie *Chevron v. Ekwador* państwo broniło się zarzutem opartym na *estoppelu* wynikającym z oświadczeń powoda przed sądami amerykańskimi. W znanej sprawie *Par Rim Cayman v. Salvador* powód twierdził, że państwo poczyniło pewne oświadczenia dotyczące warunków prowadzenia działalności górniczej. W obydwu sprawach trybunały nie przychyliły się do powyższej argumentacji. Doktorant krytykuje merytorycznie ostatnie orzeczenie, gdyż w jego ocenie reprezentacja państwa była skuteczna. Z reguły – z racji wykonywanego zawodu – stoję po stronie państwa i uważam, że wysoki próg musi być spełniony do wykazania, że postępowanie państwo zrodziło po stronie inwestora uzasadnione oczekiwania. Autor jednak przedstawia argumenty przeczące tejom trybunału. Między innymi, zauważa, że stanowisko władzy wykonawczej, w tym głowy państwa, powinno naturalnie wiązać państwo. Jego zdaniem było to wystarczające i nie wymagało dalszych szczególnych zapewnień. Mając to na względzie Autor zasadnie rozważa, czy arbitrzy nie wprowadzili test reprezentacji na tak wysoki poziom, które można wykazać jedynie w realiach teoretycznych czy akademickich. Autor potwierdza przy tym pewne podstawowe reguły MPI, wykazując kolejny raz swoją kompetencję w dziedzinie (m.in. w zakresie obowiązywania praw własności, które mogą podlegać wyłączeniu).

Głównym zagadnieniem ostatniego rozdziału jest ochrona uzasadnionych oczekiwań na podstawie standardu uczciwego i sprawiedliwego traktowania (FET). Autor w pierwszym miejscu omawia podstawowe zagadnienia i jego uwagi mają charakter podręcznikowy. Następnie, opierając się na literaturze przedmiotu, wskazuje, że ochrona uzasadnionych oczekiwań jest niekiedy uważana za przejaw i potwierdzenie *estoppelu*. W mojej ocenie jest to wątpliwe stanowisko. Niezależnie od tego potwierdza to fakt, że ww. koncepcje opierają się na dobrej wierze (co również zauważa Doktorant). Autor wskazuje do tego jeszcze zasadę *non concedit venire contra omnium factum proprium*. Podkreśla ich wspólne uzasadnienie. Zauważa suwerenne prawo państwa do regulacji. Rozróżnia traktatowe pochodzenie FET i uzasadnionych oczekiwań od *estoppelu* jako niezależnej od traktatu zasady ogólnej prawa. Jak się wydaje, słusznie podziela pogląd MTS, że uzasadnione oczekiwania nie stanowią zasady ogólnej prawa.

Za interesujący i twórczy uważam podrozdział doktoranta o reprezentacji (6.5.4). Jest ważny wątek w praktyce, który oczywiście ma również stronę teoretyczną. W mojej ocenie istotna jest świadomość (wola) państwa wydania stosownych zapewnień. Niekiedy organy państwa nie mają świadomości, że ich postępowanie może kreować uzasadnione oczekiwania. Czy w takiej sytuacji inwestor może skutecznie oprzeć się na FET? Z tego względu trybunały

stwierdzają, że reprezentacja musi być jasna, jednoznaczna i bezwarunkowa. Z zainteresowaniem wysłucham konkretne opinii Doktoranta w zakresie wątku, czy ogólna reprezentacja – w przeciwieństwie do *specific representation* – może tworzyć uzasadnione oczekiwania (i porównania do *estoppelu*, zob. s. 286).

Całość pracy doktorskiej wieńczy obszerne zakończenie, w którym Autor przypomina treść swojej rozprawy oraz rekapitułuje wnioski osiągnięte na przestrzeni całej pracy i weryfikuje w sposób uporządkowany hipotezy badawcze pracy. W tej części Kandydat szczególnie akcentuje i wysuwa przed nawias pozytywne poszczególne elementy *estoppelu*. Słusznie zauważa ograniczone znaczenie *estoppelu* w MPI. W ten sposób nie powiela błędu niektórych autorów, którzy przywiązując się zbyt do swojego tematu wyolbrzymiają znaczenie badanej instytucji. Doktorant nadto pracą potwierdza, że *estoppel* jest zasadą ogólną prawa mającą zastosowanie na obszarze całego prawa międzynarodowego, łącznie z MPI. Zauważa zasadnie, że jest to broń obosieczna stosowana przez powodów i pozwanych.

Autor dodatkowo broni swojego podejścia do *estoppelu* w MPI. Czyni to przekonująco, szczególnie wówczas, gdy opiera się na orzecznictwo MTS. Zwraca uwagę na podstawową funkcję zasad ogólnych prawa jaką jest wypełnianie luk. Ubolewa nad niedostatkami orzecznictwa. Jest to niestety szerszy problem orzeczniczy spowodowany po części strukturą arbitrażu inwestycyjnego oraz poziomem pracy arbitrów. Można wyrazić nadzieję, że praca Doktoranta – jeżeli zostanie syntetycznie opublikowana w liczącym się periodyku – wpłynie na kierunek orzecznictwa.

W zakończeniu Autor dowodzi prawdziwości swojej tezy. Moim zdaniem, prawidłowo twierdzi z należyтым uzasadnieniem, że „*estoppel* is a universal concept within international investment law”. Dowodzi to na przestrzeni całej pracy. Nie jest to jednak, w mojej ocenie, zupełna nowość. Doktrynalnie takie wnioski padają już w doktrynie. Ponadto z istoty zasad ogólnych prawa musi wynikać ich powszechne zastosowanie.

6. Ocena formalna

Recenzowana rozprawa spełnia podstawowe wymogi formalne stawiane pracom doktorskim. Niekiedy Autorka wykazuje tendencję do budowania zdań zawiłych, ale nie jest to zarzut kierowany pod adresem Kandydatki. Zdarzają się rzadko drobne błędy stylistyczne i składniowe.

Poprawność językowa i logika wyводу w recenzowanej rozprawie nie budzą obiekcji. Autorka poprawnie stosuje reguły warsztatu badawczego. Na pozytywną ocenę zasługuje również bogaty wybór literatury i orzecznictwa. Co godne odnotowania, bibliografia pracy liczy bardzo wiele zagranicznych pozycji (zwłaszcza anglojęzycznych). Autorka inspirowa się i komentuje prace tak znanych autorów jak Profesor Rudolf Dolzer czy Profesor Christoph Schreuer. Nie pomija również doktryny polskiej. Bardzo rad jestem, że Autor sporządził pracę w j. angielskim. Jest to o tyle istotne, że zasadniczo wszystkie materiały źródłowe są w j. angielskim i przeważająca część doktryny jest pisana w j. angielskim. W ten sposób praca Autora może zaistnieć w międzynarodowym środowisku prawników inwestycyjnych.

7. Konkluzja

W świetle powyższego wyrażam opinię, że przedłożona przez Pana mgra Piotra Sitnika rozprawa doktorska jednoznacznie spełnia w pełni warunki określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 poz. 1668 ze zm.). Recenzowana rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie: prawo, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Recenzowana rozprawa może zatem stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

